

PROTOKÓŁ Nr XLVI/17
z sesji Rady Miejskiej Mieroszowa
w dniu 30 października 2017 r.
w Urzędzie Miejskim w Mieroszowie

Godzina rozpoczęcia : 13 : 00

Godzina zakończenia : 17 : 30

Ad. 1 Otwarcia sesji dokonała Przewodnicząca Rady Miejskiej Mieroszowa - Pani Maria Chmielnicka. Stwierdziła, że na stan 15 Radnych Rady Miejskiej obecnych jest 12 radnych, czyli ustawowa większość do podejmowania prawomocnych decyzji.

Lista obecności stanowi załącznik Nr **1a** do niniejszego protokołu.

Lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik Nr **1b** do niniejszego protokołu

Pani Przewodnicząca powitała zaproszonych gości :

- Burmistrza Mieroszowa – Marcina Raczyńskiego,**
- Z-cę Burmistrza – Pana Rafała Dzimirę,**
- Przewodniczącą Rady Seniorów – Panią Zofię Ciepielewską,**
- Prezesa Spółki ZGKiM Mieroszów – Pana Sylwestra Topolskiego,**
- Kierowników Referatów.**

Przewodnicząca Rady Miejskiej wraz z **Burmistrzem Mieroszowa** powitała laureatów konkursu „Zachowaj trzeźwy umysł” z Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Sokołowsku oraz wręczyła przyznane nagrody.

Organizatorzy konkursu „Zachowaj trzeźwy umysł” złożyli na ręce Burmistrza podziękowania dla Gminy Mieroszów za realizacji kampanii.

Przewodnicząca Rady ogłosiła 5 minut przerwy.

Ad.2. Przewodnicząca odczytała proponowany porządek obrad i poddała go pod

głosowanie :

- 1.Otwarcie sesji.
- 2.Przedstawienie porządku obrad.
- 3.Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady Miejskiej.
- 4.Informacja Przewodniczącej Rady z analizy oświadczeń majątkowych dokonanych przez podmioty uprawnione.
- 5.Sprawozdanie Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym – zapytania Radnych.
- 6.Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miejskiej.
- 7.Projekt uchwały Rady Miejskiej Mieroszowa w sprawie zmiany nazwy ulicy Dąbrowszczaków, położonej na terenie miasta Mieroszów.
- 8.Projekt uchwały Rady Miejskiej Mieroszowa w sprawie przyjęcia rocznego programu współpracy Gminy Mieroszów z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2018.
- 9.Projekt uchwały Rady Miejskiej Mieroszowa w sprawie przystąpienia Gminy Mieroszów do porozumienia na rzecz realizacji projektu pn.: „Rozwój potencjału przyrodniczego i kulturowego na pograniczu polsko – czeskim”.
- 10.Protokół Komisji Rewizyjnej z kontroli w zakresie zamieszczania interpelacji w Biuletynie Informacji Publicznej za okres od grudnia 2014 r. do końca kwietnia 2017 r.
- 11.Interpelacje, zapytania i oświadczenia Radnych – odpowiedzi Burmistrza.
- 12.Odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzednich sesjach.
- 13.Wolne wnioski, informacje, apele, w tym mieszkańcy.
- 14.Zakończenie obrad.

Porządek obrad został przyjęty 14 głosami „za” jednogłośnie.

Ad.3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady Miejskiej. Przewodnicząca Rady Miejskiej Mieroszowa poinformowała, że protokół z sesji w dniu 27 września 2017 r. został sporządzony i wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miejskiej oraz przesłany Radnym mailem.

Protokół z sesji w dniu 27 września 2017 r. został przyjęty 12 głosami „za” i 2 głosami „wstrzymującymi się”.

Ad. 4. Informacja Przewodniczącej Rady z analizy oświadczeń majątkowych

dokonanych przez podmioty uprawnione omówiła **Przewodnicząca Rady – Pani Maria Chmielnicka**, informując że Zgodnie z art. 24 h ust. 12 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t. j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1875) informuję o wynikach analizy złożonych oświadczeń majątkowych za 2016 rok przez osoby zobowiązane na podstawie art. 24 h ww. ustawy:

- Osoby zobowiązane złożyły oświadczenia majątkowe z zachowaniem ustawowego terminu;
- Nie stwierdzono nieprawidłowości w złożonych oświadczeniach majątkowych;
- W związku z informacją Naczelnika Urzędu Skarbowego w Wałbrzychu z dnia 14 września 2017 r. o konieczności złożenia korekt oświadczeń majątkowych za 2016 r. siedmiu Radnych Rady Miejskiej złożyło stosowne korekty;

w dniu 11 października 2017 r. przesłano poprawione oświadczenia majątkowe, które uwzględniły wszystkie nieprawidłowości z wyjątkiem jednego, które nie uwzględniło stwierdzonych nieprawidłowości. W związku z tym zachodzi konieczność ponownego złożenia korekty.

Ad. 5. Sprawozdanie Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym – zapytania Radnych omówił **Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński**.

Przewodnicząca Rady Miejskiej otworzyła dyskusję w tym punkcie.

W dyskusji głos zabrali:

Odnosząc się do pkt 15. sprawozdania - w zakresie Gospodarki Przestrzennej, Inwestycji i Ochrony Środowiska, **Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz** zwróciła się z pytaniem czy prace nad nową organizacją ruchu przy pl. Niepodległości, ul. Dąbrowszczaków, ul. Mickiewicza, ul. Miłej, ul. Przejazd i ul. Żeromskiego zostały zakończone, czy można się spodziewać jakiś uzupełnień.

Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński odpowiedział, że były odbiory tej nowej organizacji ruchu z uwagami.

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej, Inwestycji i Ochrony Środowiska –

Pan Jakub Stolicki powiedział, że był odbiór ze Starostwem Powiatowym z Panem, który tym się zajmuje. Wprowadził swoje uwagi. Są to uwagi, które dotyczyły nieprawidłowości w kluczowych miejscach lokalizacji znaków

Odnosząc się do wypowiedzi **Wiceprzewodniczącej Rady** na temat braku znaku przejścia dla pieszych, Kierownik Referatu GPIiOŚ powiedział, że przy zastosowaniu znaku „strefa” piesi mogą przechodzić w dowolnych miejscach.

Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz zwróciła się z pytaniem w związku z przetargiem na przebudowę ul. Osiedle. Czy ta procedura została już zakończona, czy nadal trwa?

Kierownik Referatu GPIiOŚ – Pan Jakub Stolicki odpowiedział, że do jutra jest czas do składania ofert. Zazwyczaj jest tak, że one wpływają ostatniego dnia, w ostatniej godzinie informacja o ofertach, które wpłynęły jest od razu zamieszczona BIP.

Na sesję Rady przybyła Radna – Pani Kamila Milewska. Stan obecnych radnych: 13.

Odnosząc się do spotkania na temat wymiany kotłów – starej generacji na piece ekologiczne, **Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz**, zwróciła się z pytaniem jaki był przebieg tego spotkania, czy było zainteresowanie mieszkańców, czy dalej jest jakaś wszczęta procedura. Czy gmina ma już wystarczająco dużo deklaracji ze strony mieszkańców, żeby aplikować o środki.

Kierownik Referatu Rozwoju i Pozyskania Funduszy Zewnętrznych – Pani Marta Kaczur odpowiedziała, że na spotkaniu było dość dużo osób, było około stu mieszkańców. Zainteresowanie tematyką jest bardzo duże. Pierwszy raz udało nam się zgromadzić tak dużą ilość osób, możliwe dlatego, że informacja znajdowała się na stronie i na wszystkich słupach ogłoszeniowych na terenie gminy. Mieszkańcom zostały przekazane przede wszystkim zapisy z regulaminu, który został podjęty uchwałą Rady Miejskiej i kolejne kroki będą publikowane na stronie gminy, bo nie wiem kiedy ten nabór zostanie ogłoszony.

Odpowiadając na wypowiedź **Wiceprzewodniczącej Rady**, Burmistrz Mieroszowa

powiedział, że wiele osób z tych, które tam były myślały, że to będzie na zasadzie takiej, że pieniądze są przekazane i wiele osób myślało, że to będzie 100% kwoty. Tam już na samym początku były wyrazy niezadowolenia. Mieszkańcy zostali poinformowani o tym, że regulamin mówi, że trzeba będzie sfinansować w stu procentach wymianę takiego kotła i potem jest dofinansowanie, czyli odzyskanie 50 % z zainwestowanych pieniędzy. My już w tym momencie przygotowujemy się do ogłoszenia takiego naboru. Na dniach mam dostać informację od Pani Skarbnik, na ile możemy sobie pozwolić. Natomiast, jest jeszcze jedna rzecz, nad którą się zastanawiamy. Były takie postulaty, żeby jednak móc skorzystać z tego programu pomimo już zakończonej inwestycji wymiany pieców. Niektórzy mieszkańcy nie wykonali tego przed sezonem grzewczym, czyli załóżmy na przełomie lipca, sierpnia czy września. Rozważamy taką możliwość, żeby te osoby również mogły starać się o zwrot poniesionych kosztów.

Wiceprzewodnicząca Rady powiedziała, że jest to tylko kwestia zmiany regulaminu i wykreślenia tego zapisu, że jest konieczna wizja lokalna przed wymianą.

Kierownik Referatu RiPFZ – Pani Marta Kaczur powiedziała, że ta wizja pozostanie z tym, że koszty kwalifikowane po 1 stycznia 2017, ponieważ na tym spotkaniu okazało się, że jest wielu mieszkańców, którzy zmienili te źródła ciepła na te właściwe i mogliby uzyskać dofinansowanie. Rozmawialiśmy z Panem Burmistrzem i myślę, że będę przygotowywać projekt zmieniający regulamin.

Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz powiedziała, że gminie zależy nam na tym, aby było jak najwięcej wymiany źródeł ciepła, żeby obniżyć niską emisję. Myślę, że jeśli chodzi o taki czynnik, który miałby spowodować, że będzie więcej wymienionych tych źródeł ciepła to myślę, że w pierwszej kolejności powinniśmy postawić na tych, którzy nie wymienili. Natomiast, żeby zwiększyć tą pulę, ale jeszcze przy ograniczonym budżecie gminy, jeżeli mówimy o tym, że jeszcze nie wiemy czy nie będzie trzeba jakiegoś limitu wprowadzić liczby osób to myślę, że na pewno trzeba by było być może jakąś kwestię wartościowania punktacji wprowadzić; tak, żeby pierwszeństwo miały osoby, które w tej chwili mają niesprawne, czy posiadają piece starej generacji i dopiero będą mogły zainwestować przy dopłacie, bo pewnie jest duża część takich mieszkańców, którzy nie podejmą się wymiany tego źródła ciepła, jeżeli nie będą miały dopłaty do której

już się podjęły na swój koszt. Natomiast, mówię, że możemy liczyć na to, że będzie jeszcze większej skali, dzięki temu, jeżeli będą równouprawnieni do refundacji Ci, którzy już zainwestowali to z pewnością oni w pierwszej kolejności się zgłoszą bo już ponieśli te koszty i dla nich jest to o wiele łatwiejsze. Więc, też trzeba by było wyważyć te kwestie na czym gminie zależy i komu mamy dopłacać, jaki mamy efekt osiągnąć.

Odnosząc się do pkt 13. – W zakresie Oświaty i Kultury, **Burmistrz Mieroszowa** odpowiadając na pytanie Radnego – Pana Henryka Hnatiuka poinformował, że jest to jedyny bieg na orientację z takim rozmachem, jeżeli chodzi o porę zimową i trafili do nas ze względu na to, że mieli bardzo pozytywne rekomendacje od m.in. osób, które zajmują się zawodami rowerowymi. To jest fundacja, która ma swoją siedzibę i działalność we Wrocławiu.

Odnosząc się do pkt 2. – W zakresie Gospodarki Przestrzennej, Inwestycji i Ochrony Środowiska, **Radna – Pani Maja Sadowy** zwróciła się z pytaniem, czy wyłonionym wykonawcą usług na zadanie pn: „Zimowe utrzymanie dróg” jest ZGKiM i jak się kształtują stawki?

Burmistrz Mieroszowa odpowiedział, że jest to ZGKiM Mieroszów. Kwota, którą zaproponował ZGKiM jest wyższa niż w tamtym roku, na BIP-ie jest informacja. Natomiast są to kwoty, które musimy zapewnić w budżecie, ale tak naprawdę wszystko zależy od zimy. W zeszłym roku mieliśmy tą kwotę zakontraktowaną na poziomie 200 tys., natomiast musieliśmy rezerwę rozwiązać, żeby jeszcze dopłacić bo zima była, taka jaka była. W tym roku, jeżeli będzie to np. zima łagodna to te kwoty które prześlemy wykonawcy, czyli w tym przypadku naszej spółce komunalnej będą niższe.

Odnosząc się do pkt 5. – W zakresie Gospodarki Przestrzennej, Inwestycji i Ochrony Środowiska w sprawie ogłoszenia zapytań ofertowych, **Radna – Pani Maja Sadowy** zwróciła się z pytaniem czy są to zadania inwestycyjne wpisane do budżetu gminy na ten rok ? Czy mamy jakieś przedmiary dotyczące kosztów ?

Kierownik Referatu GPIiOŚ – Pan Jakub Stolicki odpowiedział, że budowa skoczni do skoku w dal i trójskoku jest w ramach rewitalizacji obszarów sportowych. Do jutra jest

składanie ofert w drugim postępowaniu na budowę skoczni do skoku w dal i trójskoku, natomiast nie rozstrzygnęło się zapytanie dotyczące wykonania projektu na oświetlenie budynku urzędu. Kosztorysowy koszt wykonania skoczni do tych skoków w dal i trójskoku wynosi około 35 000 zł. Ciężko określić koszt iluminacji.

Odnosząc się do zapytania Radnej - Pani Justyny Pichowicz, **Kierownik Referatu GPIiOŚ – Pan Jakub Stolicki** powiedział, że rewitalizacja dotyczy wykonania rewitalizacji obiektów sportowych. Natomiast zadanie to jest inne, dotyczące iluminacji. Jest to sfinansowane z własnych środków.

Odnosząc się do pkt 1. W zakresie Organizacyjno – Prawnym, **Radna – Pani Maja Sadowy** zwróciła się z pytaniem, czy te 5 osób, które będą wykonywać zadania, czy będą one pracowały na rzecz Starostwa Wałbrzyskiego i co będą wykonywać?

Kierownik Referatu Organizacyjno – Prawnego – Pani Beata Brzezińska odpowiedziała, że są to osoby zatrudnione na terenie gminy do utrzymywania czystości na ulicach.

Odnosząc się do pkt 1 W zakresie Rozwoju i Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych, **Radny – Pan Ryszard Gubernat** zwrócił się z pytaniem, dlaczego podejmowana jest uchwała 15 dni po podpisaniu deklaracji.

Burmistrz Miroszowa – Pan Marcin Raczyński powiedział, że kolejność odwrotna była każda z 90 gmin, które przystępowały, najpierw musiały zadeklarować chęć przystąpienia a potem, wyrazić deklarację w formie uchwały.

Wiceprzewodnicząca Rady odpowiedziała, że deklaracja nie ma żadnej formy zobowiązania, ani finansowego ani prawnego. To jest tylko wola przystąpienia.

Odnosząc się do pkt 11 W zakresie Gospodarki Przestrzennej, Inwestycji i Ochrony Środowiska, **Radny – Pan Ryszard Gubernat** zwrócił się z pytaniem czego dotyczy ta nieruchomość.

Kierownik Referatu GPIiOŚ – Pan Jakub Stolicki odpowiedział, że ta nieruchomości dotyczyła osób prywatnych. Niezbędne i jest to standardowa procedura

Radny – Pan Ryszard Gubernat zwrócił się z pytaniem, jak wygląda sytuacja podziału Ośrodka Opiekuńczo – Wychowawczego w Nowym Siodle.

Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński odpowiedział, że jeśli chodzi o podział to jest to kompetencja powiatu. My mówimy o zmianie planu zagospodarowania przestrzennego. Jest to procedura, w której, w chwili obecnej dokonuje się zmiana studium uwarunkowań. Liczymy na to z panem kierownikiem, że zostanie podjęta uchwała dotycząca zmiany studium, a potem już zmiana planu zagospodarowania. Natomiast podział to jest już zupełnie inna ustawa i zupełnie inna kompetencja.

Odnosząc się do pkt 14 W zakresie Gospodarki Przestrzennej, Inwestycji i Ochrony Środowiska, **Radny – Pan Ryszard Gubernat** zwrócił się z pytaniem czy są uzgodnienia z konserwatorem zabytków dotyczące oznaczenia miejsc parkingowych w rynku.

Kierownik Referatu GPIiOŚ – Pan Jakub Stolicki odpowiedział, że tego typu działania podlegają pod prawo o ruchu drogowym i akty wykonawcze. W tym roku zmieniły się przepisy dotyczące zachowania miejsc dla niepełnosprawnych i muszą one być wyznaczone w kolorze niebieskim.

Radny – Pan Ryszard Gubernat dodał, że przeprowadził rozmowę w tej sprawie z Panem Wilandem, który uczestniczył w symposium na ten temat i tam mówiono zupełnie o czymś innym.

Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz dopowiedziała, to że wynika to z ustawy o przepisach ruchu drogowego, to nakłada obowiązek zmiany na gminę. Natomiast, z informacji uzyskanych od konserwatora, gminy błędnie interpretują, że pewne zmiany dokonywane w przestrzeni należy uzgadniać, a pewne nie. Każda zmiana dokonywana w przestrzeni, szczególnie jeśli jest to obszar wpisany do rejestru zabytków, a rynek w Mieroszowie jest, powinien projekt być uzgadniany.

Kierownik Referatu GPIiOŚ – Pan Jakub Stolicki powiedział, że jeżeli te przepisy byłyby interpretowane w taki sposób przez Starostwo Powiatowe to na pewno organ do zarządzania ruchem drogowym, zwróciłby się do nas o uzupełnienie tych dokumentów o decyzję konserwatora, tudzież sam wystąpiłby o opinię konserwatora.

Odnosząc się do pkt 15 w zakresie Finansów, **Radny – Pan Ryszard Gubernat** zwrócił się z pytaniem, czy to odroczenie terminu płatności w łącznym zobowiązaniu pieniężnym osobie fizycznej było w całości, czy w części.

Burmistrz Mieroszowa zwrócił się z prośbą o złożenie pytania na piśmie.

Odnosząc się do pkt 10. sprawozdania w zakresie Finansów, **Radny – Pan Ryszard Gubernat** zwrócił się z pytaniem, czy te dwie decyzje odnoszą się do tej jednej kwoty.

Burmistrz Mieroszowa zwrócił się z prośbą o złożenie pytania na piśmie.

Odnosząc się do pkt 19. w zakresie Gospodarki Przestrzennej, Inwestycji i Ochrony Środowiska, **Radny – Pan Tomasz Maciejewski** zwrócił się z pytaniem czy już coś wiadomo w tej sprawie, czy jest jakakolwiek odpowiedź na temat wykonania niezbędnych prac związanych z utrzymaniem rzeki Ścinawki.

Burmistrz Mieroszowa- Pan Marcin Raczyński odpowiedział, że nic jeszcze w tej sprawie nie wiadomo. Ministerstwo Ochrony Środowiska oraz Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej o wykonanie niezbędnych prac związanych z utrzymaniem rzeki Ścinawki nie udzielił odpowiedzi.

Odnosząc się do pkt 2. w zakresie Rozwoju i Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych, **Radna – Pani Dorota Skibska** zwróciła się z pytaniem jaki był przebieg tej kontroli w zakresie realizowanego projektu pn. : „Przebudowa drogi w Unisławiu Śląskim”, czy były jakieś nieprawidłowości.

Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński odpowiedział, że kontrola przebiegła pozytywnie, bez żadnych zastrzeżeń.

Radna – Pani Maja Sadowy odnosząc się do tematu zmiany organizacji ruchu, zwróciła się z pytaniem jakie były koszty wykonania tego zadania, łącznie z projektem.

Kierownik Referatu GPIiOŚ – Pan Jakub Stolicki odpowiedział, że koszt wynosił około 40 tys. (projekt, malowanie i znaki pionowe).

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Ad. 6. Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miejskiej omówił Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Ad. 7. Projekt uchwały Rady Miejskiej Mieroszowa w sprawie zmiany nazwy ulicy Dąbrowszczaków, położonej na terenie miasta Mieroszów omówił Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński.

Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję w tym punkcie.

W dyskusji głos zabrali:

Radny – Pan Dariusz Szmulik zwrócił się z pytaniem czy zostały uzyskane informacje dotyczące ankiety przeprowadzoną przez osobę zgłaszającą ul. Świdnicką.

Przewodnicząca Rady – Pani Maria Chmielnicka odpowiedziała, że nie uzyskała, ponieważ ten Pan nie odbiera telefonu.

Odpowiadając na pytanie Radnego – Pana Wojciecha Oleszkiewicza, **Burmistrz Mieroszowa** odpowiedział, że uchwała jest przygotowana w taki sposób jak wynika to z przeprowadzonych konsultacji z mieszkańcami. Naszym obowiązkiem było przedstawienie państwu propozycji ulicy, która uzyskała największą liczbę głosów podczas przeprowadzonych konsultacji społecznych. Taka uchwała była przedstawiona na komisji i

nie została przegłosowana.

Radny – Pan Dariusz Szmulik zwrócił się z pytaniem dotyczącym konsultacji społecznych dotyczące zmiany ul. Dąbrowszczaków na inną nazwę. Czy gmina poniosła koszty, jeśli tak to jakie i ile osób było w to zaangażowanych i w jakim czasie ?

Burmistrz Mieroszowa odpowiedział, że tak. Przede wszystkim czas pracy urzędników, natomiast same koszty to była kwestia wydrukowania ankiet, przygotowanie miejsca gdzie te ankiety można było składać. Te dokumenty są dostępne do wglądu.

Przewodnicząca Rady – Pani Maria Chmielnicka powiedziała, że ta osoba przedstawiła to do informacji. Jest to dla mnie taki rodzaj informacji na temat ankiety przeprowadzonej przez ten portal Mieroszów Dawniej i Dziś.

Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz zwróciła uwagę, że jest to rodzaj pewnej inicjatywy oddolnej. Nie jest to uregulowane jakimiś przepisami, że należy to dokumentować. Wracając do tematu nazw ulic, została przedstawiona mieszkańcom w ramach konsultacji prowadzonych przez Urząd Miejski jakaś grupa zamknięta do wyboru miast ulic i spośród tych propozycji odbywało się głosowanie, jakieś opiniowanie na jaką nazwę ulicy ten mieszkaniec wskazał. Z tego co rozumiem nie było tam możliwości wpisania „inna” np. tak, żeby mieszkaniec sam mógł zasugerować, więc był to rodzaj zamkniętej ankiety. W podobny sposób zostało to przeprowadzone na portalu społecznym, gdzie były zaproponowane inne nazwy ulicy, ale było też podane uzasadnienie, dlaczego jest taka, a nie inna nazwa ulicy sugerowana pod głosowanie. Nad tym tutaj dyskutowaliśmy bo chodzi prawdopodobnie o tą nazwę ulicy Świdnicka, stąd była taka propozycja, żeby mieszkańcy się wypowiedzieli w tym temacie. W tej ankiecie dane na temat tego, ile osób głosowało były opublikowane na stronie internetowej, były wyniki tej ankiety; nie jeden portal takie ankiety prowadzi.

Radna – Pani Maja Sadowy zwróciła się z prośbą o przegłosowane propozycji zmiany ul. Dąbrowszczaków na ul. Świdnicką. Może byśmy spróbowali przegłosować ul. Świdnicką, a jeżeli to się nie uda zrobić, spróbujemy wtedy przegłosować uchwałę w kształcie przygotowanym przez Urząd, czyli z nazwą ul. Mikołaja Kopernika.

Radny – Pan Ryszard Gubernat zwrócił się z prośbą o przegłosowanie uchwały z nazwą ul. Mikołaja Kopernika. Jeśli ona nie przejdzie, to proszę głosować według kolejności, które są po konsultacjach. Każdy Radny będzie miał jeden głos i unikniemy tutaj dłuższej dyskusji.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński zwrócił uwagę, że propozycja podana przez Radnego – Pana Ryszarda Gubernata nie rozstrzyga tej kwestii, bo Rada podejmuje uchwałę większością głosów. Już to przerabialiśmy na Komisji i głosowaliśmy po jednym głosie, ale nie potrafiliśmy przegłosować żadnej propozycji.

Zmiana nazwy ulicy Dąbrowszczaków na ul. Świdnicką, położonej na terenie miasta Mieroszów nie została podjęta 6 głosami „za”, 6 „przeciw” oraz 2 „wstrzymującymi się”.

Przewodnicząca Rady ogłosiła 5 minut przerwy.

Po przerwie **Wiceprzewodnicząca Rady** złożyła wniosek o reasumpcję głosowania, w związku z czym Przewodnicząca Rady ponownie odczytała projekt uchwały i poddała go pod głosowanie.

Uchwała Nr XLVI/211/17 Rady Miejskiej Mieroszowa z dnia 30 października 2017 r. w sprawie zmiany nazwy ulicy Dąbrowszczaków, położonej na terenie miasta Mieroszów na nazwę Mikołaja Kopernika została podjęta 14 głosami „za” oraz 1 głosem „przeciw”.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Ad. 8. Projekt uchwały Rady Miejskiej Mieroszowa w sprawie przyjęcia rocznego programu współpracy Gminy Mieroszów z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2018 omówił Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński.

Przewodniczący Komisji Ogólnej – Pan Ryszard Gubernat poinformował, że projekt uchwały był omawiany na posiedzeniu Komisji Ogólnej i został zaopiniowany pozytywnie.

Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję w tym punkcie.

W dyskusji głos zabrali:

Odnosząc się do par. 17 pkt. 4, **Radny – Pan Mariusz Liczbiński** zwrócił uwagę na błąd w dacie. Powinno być 30 kwietnia 2019 za rok 2018 r.

Odnosząc się do wypowiedzi Radnego – Pana Mariusza Liczbińskiego **Burmistrz Mieroszowa** odpowiedział, że tego typu informacje znajdują się w każdym sprawozdaniu, który jest przedkładany Burmistrzowi po realizacji zadania i to naprawdę są dostępne dokumenty. Nie chciałbym się odnosić do każdego zadania, tylko chcę mieć informacje zbiorcze, które pokazują jaka jest efektywność funkcjonowania tych programów w naszej gminie. Realizacja programu ma w zasadzie omówione do tego priorytety, w ramach jakich priorytetów będziemy wydawać pieniądze. Chciałbym zbiorczo wiedzieć, ile tych ogłoszonych konkursów było, ile organizacji pozarządowych wystartowało.

Burmistrz Mieroszowa poinformował również, że konkurs jest zawsze jeden w roku i są trzy kategorie. Wszystko musi być zgodne z przepisami prawa i to powinno być opiniowane przez prawników. Jest pewien harmonogram działania. Musimy się wyrobić tak, żeby ten konkurs ogłosić w styczniu już dla organizacji pozarządowych, organizacje na to czekają.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński powiedział, że Burmistrz poinformował, że radca prawny musi podpisywać i sprawdzić uchwałę, a w uchwale którą właśnie mieliśmy przegłosować jest błąd dotyczący sprawozdania, w postaci nieprawidłowo podanych dat i okresów sprawozdawczych którego ma sprawozdanie dotyczyć.

Burmistrz Mieroszowa poinformował, że Radni mieli to sprawozdanie do wglądu i nikt nie wychwycił tego błędu. Chwała Panu za to, że akurat Pan to wychwycił.

Radny – Pan Ryszard Gubernat złożył wniosek o przeniesienie podjęcia tej uchwały na listopadową sesję.

Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz zaproponowała przegłosowanie

zmianę tej uchwały. Jeżeli, na Komisji nie padły te poprawki, nie mogły być przeanalizowane i przemyślane to może, jeżeli Pan Radny przedstawi nam na piśmie zmianę tej uchwały to przegłosujemy zmianę tej uchwały podjętą na tej sesji, w przyszłym miesiącu.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński złożył wniosek, żeby w par. 17 w pkt 5 wprowadzić zapis : Sprawozdanie o którym mowa pkt. 4 zawiera wskaźniki efektywności realizacji programu dotyczące w szczególności:

- 1) liczby ogłoszonych otwartych konkursów,
- 2) liczby organizacji składających oferty,
- 3) liczby złożonych ofert,
- 4) liczby odrzuconych ofert,
- 5) liczby zawartych umów z organizacjami,
- 6) liczby unieważnionych lub rozwiązanych umów z organizacjami,
- 7) liczby ofert złożonych przez organizacje z własnej inicjatywy,
- 8) liczby osób będących odbiorcami realizowanych przez organizacje zadań publicznych,
- 9) wysokość środków finansowych z budżetu Gminy na realizację zadań publicznych (ogółem oraz z podziałem na poszczególne zadania),
- 10) wysokości środków finansowych wykorzystanych przez podmioty realizujące zlecone zadania.

Zmiana w uchwale została podjęta 12 głosami „za”, 0 „przeciw” oraz 3 głosami „wstrzymującymi się”.

Uchwała nr XLVI/2012/17 Rady Miejskiej Mieroszowa z dnia 30.10.2017 r. w sprawie przyjęcia rocznego programu współpracy Gminy Mieroszów z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2018 została podjęta 13 głosami „za”, 0 „przeciw” oraz 2 głosami „wstrzymującymi się”.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Ad. 9. Projekt uchwały Rady Miejskiej Mieroszowa w sprawie przystąpienia Gminy Mieroszów do porozumienia na rzecz realizacji projektu pn.: „Rozwój potencjału

przyrodniczego i kulturowego na pograniczu polsko – czeskim” omówił Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński.

Przewodniczący Komisji Ogólnej – Pan Ryszard Gubernat poinformował, że projekt uchwały był omawiany na posiedzeniu Komisji Ogólnej i został zaopiniowany pozytywnie.

Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję w tym punkcie.

Nikt nie zabrał głosu w dyskusji.

Uchwała nr XLVI/2013/17 Rady Miejskiej Mieroszowa z dnia 30.10.2017 r. w sprawie przystąpienia Gminy Mieroszów do porozumienia na rzecz realizacji projektu pn.: „Rozwój potencjału przyrodniczego i kulturowego na pograniczu polsko – czeskim” została podjęta 14 głosami „za” jednogłośnie.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Ad. 10. Protokół Komisji Rewizyjnej z kontroli w zakresie zamieszczania interpelacji w Biuletynie Informacji Publicznej za okres od grudnia 2014 r. do końca kwietnia 2017 r. omówił Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – Pan Dariusz Szmulik informując o wniesionych uwagach oraz wnioskach.

Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję w tym punkcie.

W dyskusji głos zabrali:

Radna – Pani Maja Sadowy zwróciła się z pytaniem, w jakiej formie została wydana opinia prawna. Czy była to opinia wydana na piśmie, czy ustna ?

Radny – Pan Dariusz Szmulik odpowiedział, że Komisja Rewizyjna zwróciła się do Pani Mecenas drogą mailową na piśmie i otrzymaliśmy odpowiedź też drogą mailową. Jest to opinia prawna dotycząca zamieszczania informacji na BIP-ie.

Radna – Pani Maja Sadowy zwróciła się z prośbą o zapoznanie się z tą opinią.

Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz zwróciła się z prośbą, czy Pani Mecenas mogłaby stwierdzić na podstawie treści interpelacji, które nie zostały umieszczone na BIP-ie, że nie były to interpelacje.

Mecenas – Pani Marta Prach odpowiedziała, że w tej chwili nie jest w stanie odpowiedzieć jakiego charakteru było to pismo, co spowodowało, że zostało zakwalifikowane tak, czy też inaczej.

W związku ze złożoną interpelacją która nie została opublikowana w Biuletynie Informacji Publicznej, **Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz** zwróciła się z pytaniem, czy fakt, że to nie zostało opublikowane na BIP-ie tak jak inne interpelacje Radnych, wynika z tego, że ta interpelacja nie została zakwalifikowana jako interpelacja, czy może z tego drugiego powodu, który został w protokole opisany, czyli Pan Burmistrz ma prawo decydować o tym, co zostaje opublikowane, bądź co nie.

Burmistrz Mieroszowa odpowiedział, że jest to przeoczenie. Oczywiście, ta interpelacja będzie opublikowana.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – Pan Dariusz Szmulik zwrócił uwagę, że okres kontrolowany przez Komisję Rewizyjną był od grudnia 2014 r. do kwietnia 2017 r.

Wiceprzewodnicząca Rady powiedziała, że został przyjęty przez Urząd Miejski, jakby opisany proces zamieszczania interpelacji na stronie BIP. To nam zostało przedstawione i protokół jest dosyć pełny, natomiast same wnioski nie odnoszą się do treści merytorycznej protokołu. Uważam, że chociażby moje proste dwa pytania spowodowały, że zupełnie inna powinna być uwaga, czy wniosek dotycząca tej kontroli, ponieważ powinna się tutaj znaleźć taka uwaga, że z przyczyn technicznych coś nie zostało zamieszczone. Nie rozumiem, dlaczego tak górnolotnie tutaj są opinie, sformułowania dotyczące chociażby tej mojej interpelacji, bo mi wystarczy ta odpowiedź choć nie oznacza to, że ja się zgadzam z takim postępowaniem.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński powiedział, że złożył do protokołu Komisji zdanie odrębne. Protokół stwierdza, że to Burmistrz decyduje o tym, że złożona interpelacja jest o charakterze zasadniczym dla funkcjonowania Gminy i wynika to wprost z art. 66 ust. 1 naszego Statutu, który brzmi: „Interpelacje są kierowane do Burmistrza”. Według mnie ten przepis mówi o tym, że nie możemy skierować interpelacji do Pani Przewodniczącej, do Rady Miejskiej tylko wprost do Burmistrza. Natomiast, o tym czy zgłaszana interpelacja ma charakter zasadniczy dla funkcjonowania gminy decyduje autor interpelacji. Dla jednego zasadniczą sprawą będzie np. funkcjonowanie świetlicy wiejskiej, a dla innej osoby np. realizacja przetargu w gminie, w której w tej sprawie zada pytanie. Natomiast, to nie Pan Burmistrz decyduje o tym, czy temat można uznać za interpelację, o tym decyduje autor interpelacji. Statut określa w jakiej formie ma być złożona interpelacja. W statucie jest napisane, że ma zawierać opis stanu faktycznego oraz wynikające z niego pytania.

Radny – Pan Dariusz Szmulik poinformował, że wszyscy członkowie Komisji Rewizyjnej łącznie z Panem Liczbińskim brali udział w spotkaniu z Panią Mecenasa i Pani Mecenasa wyraźnie powiedziała, dlaczego się dzieje tak a nie inaczej. Jeżeli Pan chce zyskać jeszcze raz tą samą odpowiedź to myślę, że Pan uzyska. Sprawa jest prosta, jawna, jasna i czytelna i Komisja Rewizyjna nie może posługiwać się sformułowaniem „mnie się wydaje”. Nam się nic nie wydaje, dlatego mówię, że ta kontrola była dosyć trudnym tematem i posilkowaliśmy się osobami, które mają obszerną wiedzę prawniczą w tym temacie.

Odnosząc się do interpelacji z 29.03.2017 dot. wypłacania diet za wyjazdy służbowe Radnych VII Kadencji oraz interpelacji z dnia 27.04.2017 pismo dot. ZGKiM-u, **Radny – Pan Ryszard Gubernat** zaznaczył, że zamiast interpelacji jest napisane pismo. W dalszym ciągu zaznaczyłem sobie, że powodem nie zamieszczania pism jest brak znamion interpelacji oraz stosowanie niedopuszczalnych znieważań i insynuacji, a także przytaczanie nieprawdziwych, bez faktycznego pokrycia faktów. Proszę mi powiedzieć Panie Przewodniczący, czy interpelacja dot. wypłacania diet za wyjazdy służbowe Radnym, to jest nic innego jak dbałość o wydatkowanie finansów publicznych. Do tego, Pan i każdy radny ma prawo sprawdzić jak są wydatkowane finanse. Po drugie pismo o sytuacji ZGKiM spółka z o.o. była też interpelacją i dotyczyła dbałości o finanse spółki, a pośrednio też wydatki gminy, ponieważ spółka jest całkowicie spółką gminną.

Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz powiedziała, że ta interpelacja dotyczyła, wywiązywania się z przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej i ustawy o finansach.

Uzupełniając swoją wypowiedź, **Radny – Pan Ryszard Gubernat** powiedział, że jeśli Radny uważa, że w tych obu interpelacjach były pomówienia, oszczerstwa, deprecjonowanie radnych Rady Miejskiej. Proszę mi powiedzieć, w którym miejscu tych interpelacji są naruszone dobra osobiste radnych i jeśli takowe są, to dlaczego Pan nie skierował sprawy do prokuratury, czy do sądu. Powiem panu dlaczego: bo ich tam nie ma; tam jest wyłącznie dbałość o finanse publiczne. Tworzenie jakiś sytuacji typu, że to były jakieś pisma, nie wiadomo o co chodzi itd. Ja Panu pragnę przypomnieć, że problemy z odpowiedziami na zapytania różne inne wnioski mieszkańców, czy innych instytucji trwają miesiącami. Tutaj w ad.2 pisze Pan, że Burmistrz jako adresat interpelacji i jednocześnie organ autonomiczny decyduje o tym, czy interpelacja zostanie zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej. Na jakiej podstawie prawnej? Przypomnę państwu, że 30 sierpnia przegłosowaliśmy wniosek, że wszystkie interpelacje mają być publikowane na BIP-ie. Stosunek głosów: 12 „za”, 2 „wstrzymujące się” i jedna osoba była nieobecna. To jest decyzja rady. Zdecydowana większość Radnych była za tym, aby interpelacje były publikowane. Tylko kto ma o tym decydować, czy to dotyczy spraw o istotnym charakterze? Czy dbanie o finanse publiczne nie jest istotnym charakterem? Jest. My piszemy o całej zasadzie funkcjonowania samorządu, to nie jest tak, że my sobie to wymyśliliśmy. To było oparte na faktach i skoro zostało zauważone, że tam są oszczerstwa itd. to trzeba oddać to do odpowiednich organów. Odnosząc się tutaj do informacji publicznej należy to traktować jako interpelację. Przepisy się zmieniły na tyle, że można by było określić dokładnie co to oznacza. Jeszcze chciałem powiedzieć, że Burmistrz jako organ wykonawczy nie jest władny do określenia co jest interpelacją, a co nie. Określone jest, że organ wykonawczy lub organ upoważniony musi odpowiadać na złożone interpelacje.

Odnosząc się do wypowiedzi Radnego – Pana Ryszarda Gubernata, **Radny – Pan Dariusz Szmulik** powiedział, że odpowiedzi na wszystkie te wątpliwości, które Pan miewa znajdują się w treści protokołu. Nie ja podjąłem decyzję, tylko Komisja Rewizyjna jako zespół podjął taką decyzję 4 głosami „za” oraz 1 głosem „przeciw”. Komisja Rewizyjna sięgnęła po opinię prawników i w treści protokołu jest wszystko szczegółowo objaśnione.

Radna – Pani Maja Sadowy poinformowała, że czytając protokół dochodzi do takiego wniosku, że Pan Burmistrz sam decyduje co jest interpelacją a co nie oraz czy interpelację publikować na BIP-ie. Katalog dobrych praktyk samorządowca mówi wprost o tym, że życie publiczne musi być jawne; czym więcej informacji wpuścimy do życia publicznego, tym więcej damy ludziom prawa do tego, żeby wiedzieli co się dzieje i nad czym pracujemy, debatujemy tym bardziej to życie publiczne będzie kwitło.

Odnosząc się do uwag i wniosków weryfikowanego protokołu przez obsługę prawną **Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz** zacytowała pkt 2 protokołu - „Burmistrz Mioszowa jako adresat interpelacji jednocześnie organ autonomiczny, decyduje o tym czy interpelacja zostanie zamieszczona w BIP-ie Urzędu Miejskiego”.

Odnosząc się do publikacji informacji w Biuletynie Informacji Publicznej, Wiceprzewodnicząca odczytała Art. 11b ustawy o samorządzie gminy. Jako obywatel tego kraju jestem oburzona. Na jakiej podstawie zostały sformułowane takie bulwersujące wnioski w protokole Komisji Rewizyjnej ? Chciałam zaznaczyć, że jeżeli nie ma sposobu na to, żeby w tej gminie się coś zmieniło, to zmienimy Statut Gminy, albo Komisję Rewizyjną, ponieważ to jest niedopuszczalne, żeby tym bardziej takie sformułowania w odpowiedzi na moje pytanie dotyczące mojej interpelacji. W związku z tym, jeżeli naprawdę idziemy w tym kierunku to ja proponuję Radnym, żebyśmy doprecyzowali Statut Gminy. To samo dotyczy tego punktu w protokole, na który się powołujemy ze Statutu, który tak do końca nie mówi o tym. Po przeczytaniu protokołu otworzyły mi się szerzej oczy i nie możemy się godzić na coś takiego. Kontrola społeczna jest wszędzie, oczywiście w małych gminach ona nie jest wystarczająca, ale to też sposób sprawowania władzy determinuje to, czy ludzie się chcą angażować, czy chcą interesować się życiem publicznym, czy nie. To w jaki sposób się sprawuje władzę to również ma na to wpływ, a niestety nasze społeczeństwo coraz mniej się interesuje tym, co się dzieje w życiu publicznym. To powinien być dla nas sygnał alarmujący dla Radnych jak i dla Burmistrza. Gmina to są mieszkańcy i o tym trzeba pamiętać.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński zauważył, że interpelacje i odpowiedzi na nie są zawarte w protokole, więc automatycznie powinny być załącznikami do tego protokołu i w takiej sytuacji mielibyśmy ten temat rozwiązany na dzień dzisiejszy. To wynika wprost z tych przepisów, które Pani zacytowała.

Burmistrz Mieroszowa powiedział, że jest mowa o dwóch interpelacjach, które są traktowane nie jako interpelacje ze względu na to, co pisałem już w piśmie. Interpelacji było dużo, chociaż wiem, że w poprzednich kadencjach interpelacja się zdarzała raz na jakiś czas, oczywiście tutaj wiodą Radni „Niezależni”. Radni myślą, że każde pismo, które przyśła, które często nie jest żadnym zapytaniem, a już nie mówiąc o interpelacji chcą wymusić żeby takie rzeczy zawisły na Biuletynie Informacji Publicznej. Zmierzam do tego, że w dwóch pismach, które rozpoczynają się tzw. stanem faktycznym, natomiast stan faktyczny wprowadza opinię publiczną w błąd. Zanim ktokolwiek przeczyta odpowiedź to jest wprowadzany w błąd. Poza tym nie dopuszczę do tego i niezależnie od tego czy państwo zmieniają statut gminy, czy też katalog dobrych praktyk mówi o tym, że w zapytaniach, interpelacjach czy czymkolwiek co ma się znaleźć na Biuletynie Informacji Publicznej, nikogo nie poniżamy, nikomu nie mówimy, że zachował się w sposób hańbiący itd. W mojej ocenie interpelacja to jest zapytanie, ważna, istotna informacja dotycząca gminy. Rzeczywiście, mieszkańcy się nie angażują i przykładem może być chociażby konsultacje społeczne dotyczące statutów sołectw – dwie osoby zagłosowały i to jest zły sygnał. Jeżeli ktoś pisze w tzw. interpelacji, że taka a nie inna delegacja wg Państwa Radnych „Niezależni” jest hańbiąca, że ten Radny wymieniony z nazwiska to, że pojechał to powinien zwrócić pieniądze i to jest hańba; to takie rzeczy się nie daje do umieszczenia na BIP-ie. To państwo powinni rozstrzygać w swoim własnym gronie i ustalać kiedy, jak i kto jedzie w delegację. Natomiast, ja nie dopuszczę do tego, żeby ktokolwiek z państwa był w ten sposób opisywany. Ktoś nazwie pismo „interpelacja” i napisze, że tego pana nie lubię, itd. i ja mam to zamieszczać na BIP-ie? Proszę Państwa, proszę nie zagalopowywać się. Druga interpelacja, która nie została zamieszczona była informacją o stanie faktycznym, gdzie było napisane wprost, że Burmistrz celowo zmierza do tego, żeby nasza jedyna spółka komunalna chyliła się ku upadkowi. Ja sobie nie pozwolę na to, żeby tego typu informacje były zamieszczane na BIP-ie. Są to insynuacje. Wszystkie interpelacje rzeczywiście były zamieszczone, rozchodzi się tylko i wyłącznie o te rzeczy, które już w tytule stan faktyczny mijają się z prawdą. Nie będę zamieszczał pisma, w których państwo insynuują, obrażają.

Radna – Pani Maja Sadowy zwróciła się z prośbą o zapoznanie się z opinią prawną, o której wspomina Przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Natomiast, Panie Burmistrzu

właśnie od tego, nawet jeżeli zdarzają się takie sytuacje, że piszemy o tym, że Pana Zastępcę diety za wyjazd służbowy do Czech nie pobrał, a Pan pobrał i jeżeli, w odpowiedzi stan faktyczny jest taki, o którym nam Pan później napisał, że Zastępcę nie pobrał bo faktycznie nie pojechał. Właśnie wyjaśnianiu takich sytuacji służy taka instytucja jak odpowiedź na interpelację. To są właśnie Pana prywatne opinie, rozumiem, że część tych faktów, o których pisaliśmy jest niewygodna. Uważam, że opinia publiczna ma prawo wiedzieć co się w tej gminie dzieje, a tym bardziej ma prawo wiedzieć na co idą nasze publiczne pieniądze. Tym bardziej nie powinno się dawać Panu prerogatywy do tego, żeby Pan wykorzystując swoje stanowisko mógł w tej gminie cokolwiek cenzurować, bo rządzi Pan naszym wspólnym majątkiem. Proszę nam nie odbierać prawa do troski o finanse publiczne.

Odnosząc się do wypowiedzi Radnej, **Burmistrz Mieroszowa** powiedział, że są to kolejne insynuacje mówiące o tym, że tutaj jest brak transparentności w gminie, że zdążamy nie wiadomo dokąd, jest brak rozwoju. To jest oczywiście nie prawda i jeżeli chodzi o Pani insynuacje, że Burmistrz traktuje sobie gminę jak jakieś swoje prywatne poletko, bo tak to odebrałem, to naprawdę akurat Pani nie powinna w ten sposób mówić. Bo to jak Pani prowadzi to małe poletko dotyczące sołectwa i nieprawidłowości to Pani dobrze wie, że one są i mam nadzieję, że w końcu dojdziemy do wyjaśnienia tej sprawy. Pani sama z siebie nie chce wyjaśnić w jaki sposób dokonuje Pani pewnych spraw i proszę mi wierzyć, że tego typu insynuacje od wielu miesięcy, że coś jest transparentne, że czegoś nie można dostać, albo że mieszkańcy czekają na odpowiedzi miesiącami, są to totalne jakieś kłamstwa i ja na to nie pozwolę. Powiem do Pani jako do osoby, która zakładała serwis „Twój Mieroszów”, właśnie tam tego typu rzeczy możecie pisać, w komentarzach. Natomiast, ja nie pozwolę, żeby tego typu rzeczy znajdowały się na Biuletynie Informacji Publicznej.

Radna – Pani Kamila Milewska zwróciła się z pytaniem do Pana Burmistrza, dlaczego u wszystkich widzi drzazgę w oku. Wyrzuca Pan teraz Radnej Sadowy jako sołtysowi, że źle prowadzi sołectwo? Panie Burmistrzu to nie Pan nas wybierał, tylko ludzie. Dlaczego w tej gminie musimy wszyscy patrzeć na to co się dzieje, to jest wstyd. Prowadzi Pan jakąś infiltrację, próbuje Pan Radnym zabrać prawo wypowiedzi, nie wolno nam się wypowiedzieć, spłyca Pan wszystko na czym nam zależy.

Radny – Pan Dariusz Szmulik zwrócił się z prośbą o wypowiedź Pani Mecenas jako

prawnika, który utnie te wywody, które mówią, że ktoś sobie coś wymyśla, albo ktoś idzie w tym kierunku co nie trzeba. Bardzo bym prosił Panią Mecenas o weryfikację, czy to co jest zapisane w protokole Komisji Rewizyjnej jest zgodne z przepisami prawa. Odnosnie tego, czy Burmistrz jako kierownik jednostki organizacyjnej ma prawo do tego, aby pismo zatytułowane „Interpelacja” móc ocenić czy tą interpelacją jest, czy nie jest.

Mecenas – Pani Marta Prach powiedziała, że interpelacje są kierowe do Burmistrza to jest zasada od dawna stosowana i nie tylko w ogólnym obiegu. Także, tutaj jakby absolutnie nie ma się nad czym zastanawiać. Podobnie jest jeśli chodzi o to, że Burmistrz decyduje o dalszym postępowaniu. Także moim zdaniem tutaj jakby rozstrzyganie co ja uważam, lub czego nie uważam to jakby nie ma żadnego znaczenia dla państwa. To jest władza wykonawcza, to pismo jest kierowane do niego, on jest jego dysponentem.

Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz zwróciła się z prośbą do Pani Mecenas o odniesienie wypowiedzi do przepisu ustawy o samorządzie gminnym, o jawności działania organów publicznych, które zacytowała Radna.

Mecenas – Pani Marta Prach poinformowała, że jej zdaniem jedno z drugim nie ma nic wspólnego. To nie jest kwestia tego, że tutaj całą dokumentację, całą procedurę która jest zastosowana w danej gminie, czy w innym organie jest jawna. To jest dokument w zakresie którego dysponentem jest Burmistrz i to jest cała odpowiedź.

Wiceprzewodnicząca Rady powiedziała, że jeśli Pan Burmistrz interpretując, czy treść pisma jest interpelacją czy nie, będzie robił to stronniczo, a Radny notorycznie będzie składał interpelacje w ważnej dla mieszkańców sprawie. Podjęto przez radnych wniosek aby publikować interpelacje w BIP-ie, co jest moim zdaniem zgodne z ustawą o samorządzie gminy. Szczególnie wyniki pracy organów gminy podlegają publikacji. Myśmy wyrazili jeszcze dodatkowo taką wolę przez głosowanie i w tym momencie Pan Burmistrz wprowadza cenzurę. Jakże ja mam prawo jako mieszkaniec, radny tej gminy żeby dochodzić swoich praw. Bo ograniczone są moje prawa jako radnego do przedkładania interpelacji

Odnosząc się do wypowiedzi Radnego – Pana Mariusza Liczbińskiego **Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński** powiedział, że jest mowa o dwóch pismach, które w

mojej ocenie były pismami skandalicznymi, jeżeli chodzi o swoją treść. Stan faktyczny niezgodny ze stanem faktycznym. Pewne oczernianie niektórych osób itd. Przecież państwo na te swoje interpelacje otrzymali odpowiedź. Państwo sobie możecie na swoich stronach zamieszczać swoje pytania i odpowiedzi. Natomiast, pisma w których państwo insynuują, obrażają i wprowadzają w błąd bo państwo już stawiają tezy, nie pytają się. Interpelacja to jest zapytanie, a państwo stawiają na początku tezy, do których trzeba się odnieść. Jakkolwiek państwo by nie zmienili statutu itd., te dwie interpelacje nie będą zamieszczone na stronie Biuletynu Informacji Publicznej, od tego mają państwo swoją stronę „Twój Mieroszów”, gdzie tego typu właśnie pisma bardzo tam pasują. Państwo mogliby mówić, że państwo mają ograniczone możliwości, jeżeli chodzi o instytucję interpelacji, gdybym ja nie odpowiadał państwu na te interpelacje. Teraz chodzi tylko o to, żeby swoje tezy zamieszczać w Biuletynie Informacji Publicznej, a ja się na to po prostu nie zgadzam i jeżeli jest taka interpretacja jakiegokolwiek interpelacji, pisma, zapytania nie zamieszczę na poważnym BIP-ie, poważnej gminy gdzie stan faktyczny jest już przekłamaniem, gdzie są insynuacje.

Odnosząc się do interpelacji dot. sytuacji z Prezesem ZGKiM Mieroszów sp. z o.o. **Radny – Pan Mariusz Liczbiński** powiedział : my w naszej interpelacji powołaliśmy się na przepisy, natomiast pańska odpowiedź nie zawiera żadnych przepisów, ani odnośników do przepisów prawa, na podstawie których weryfikował Pan oświadczenie majątkowe Prezesa. Nawet Pan do dzisiaj nie wiedział, że to Pan jest organem, który weryfikuje oświadczenie majątkowe Prezesa spółki ZGKiM, a nie Urząd Skarbowy w zakresie m.in. posiadania udziałów. Sytuacja była taka, że przez dwa lata Pan Prezes posiadał i wykazywał udziały w spółce prawa handlowego 25% i w dalszym ciągu był Prezesem naszej spółki gminy.

Burmistrz Mieroszowa odpowiedział, że Prezes pełnił swoją funkcję przez dwa lata i CBA powinno według niego zbadać te dwa lata. Proszę mieć na uwadze, że jeżeli padają słowa Radnego na sesji Rady Miejskiej, że zgłasza sprawę do Centralnego Biura Antykorupcyjnego to zakładam, że to robi, więc dziwię się, że jeszcze nie zostały podjęte żadne kroki.

Odnosząc się do pracy Komisji Rewizyjnej, **Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – Pan Dariusz Szmulik** poinformował, że w teczkę pracy KR znajduje się dokument i jest on

dostępny w każdym momencie. Jest to odpowiedź na pytania, które zawarła Komisja Rewizyjna do prawników. Chciałbym dodać, że ze wszystkich informacji, które wpłynęły do Komisji Rewizyjnej łącznie z informacjami od naszych prawników, wynika jasno, że nie można przyjąć, że każde pismo zatytułowane „interpelacja” automatycznie zostaje tak zakwalifikowane, a następnie bez analizy udostępniane na BIP. Ponieważ, jest to podstawa dokumentu i nie tytuł decyduje o jego zakwalifikowaniu. Odnosząc się jeszcze do transparentności z przepisami, które mówią o informacji publicznej, że każda informacja, jest publicznie jawna i musi się odbywać z poszanowaniem Art. 5 ust. 1,2 ustawy o dostępie do informacji publicznej nie wskazano przesłanki o ograniczeniach dostępu tej informacji publicznej. Są takie przepisy, które wskazują, które rzeczy mogą być bądź nie mogą być publikowane. Komisja Rewizyjna badała zakres od 2014 do kwietnia 2017 r.

Odnosząc się do wypowiedzi Burmistrza Mieroszowa, **Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz** powiedziała, że skoro Pan Burmistrz zasugerował, że skoro przez dwa lata Pan Prezes Spółki był Prezesem i organy nic z tym nie zrobiły, czyli rozumiem, że domniemywamy, że nic się nie dzieje i nie ma żadnego organu nadzorczego, który wskazuje na błędy i to wszystko jest prawidłowe. To samo dzisiaj usłyszeliśmy odnośnie opiniowania przez konserwatora zabytków, jeśli chodzi o kwestie robót drogowych, zmian oznakowania. Skoro Powiat nie wskazał, że jest błąd w dokumentacji to jest domniemanie, że wszystko jest w porządku. Chciałabym uniknąć takiej sytuacji, że dokładnie ta sama zasada zostanie zastosowana jeśli chodzi o prowadzenie strony BIP przez spółkę. Informuję w tym momencie, że powiadomię odpowiednie organy, żeby same wypowiedziały się, czy taki stan faktyczny, który ja interpretuję jako łamanie ustawy o dostępie do informacji publicznej jest dopuszczalny, czy nie. Być może to nie będzie podjęte przez organy nadzorcze nad spółkami jako ważny wątek dla nich, być może faktycznie ja wyolbrzymiam, a być może zostanie przeprowadzona kontrola i dowiemy się czegoś więcej na ten temat. W związku z tym, że nie ma tutaj współpracy z Panem Burmistrzem od miesięcy próbuje wpłynąć na to, żeby ta strona została uruchomiona.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński powiedział, że to, że nikt przez dwa lata nie interweniował i teraz nic się nie dzieje to nie oznacza, że nie było zgłoszenia, bo było. Natomiast, jedyną karą przewidzianą w przepisach za to, co się wydarzyło jest natychmiastowe rozwiązanie stosunku współpracy z Panem Prezesem. Skoro stosunek

pracy został w ciągu miesiąca rozwiązany, to w związku z tym sprawa staje się w tej chwili bezprzedmiotowa.

Odnosząc się do wypowiedzi **Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, Radna – Pani Maja Sadowy** zwróciła się z pytaniem, dlaczego Państwo, czy Pani Radczyni nie odnosi się konkretnie do tych dwóch przypadków opisanych, czy będących podstawą do wszczęcia kontroli. Naszym zdaniem te interpelacje nosiły znamiona interpelacji, a w żadnym momencie w protokole nie mogę doszukać się konkretnego odniesienia do tych dwóch konkretnych interpelacji.

W zakresie czynności kontrolnych w sprawie zamieszczania interpelacji w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego za okres od grudnia 2014 do końca kwietnia 2017 r. **Przewodniczący Komisji Rewizyjnej** poinformował, że nie było zawartych informacji albo doprecyzowania, dlaczego akurat te dwie interpelacje nie zostały zamieszczone. Jest to ogólna kontrola zamieszczania interpelacji w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Mieroszowie i tak została ogólnie przedstawiona. Bez sensu jest dalsze drążenie w tym temacie. Uprawnieniem Burmistrza jest ocena wynikająca z przepisów prawa, ocena czy pismo zatytułowane „interpelacja” z treści jest interpelacją. Jest to odpowiedzialność Burmistrza i Burmistrza odpowiada za to, co umieszcza w Biuletynie Informacji Publicznej.

Radna – Pani Maja Sadowy zwróciła się z pytaniem, co w sytuacji gdy Pan Burmistrz pomylił się w swojej ocenie. Skoro zostały przeprowadzone czynności kontrolne i skoro nasze te dwie interpelacje nie zostały przez Pana Burmistrza umieszczone w BIP-ie, to czy nie warto by było się pochylić nad nimi ?

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – Pan Dariusz Szmulik odpowiedział, że kontrola interpelacji została wrzucona do naszego planu pracy. Zgodnie z opinią prawników dokonujących obsługi prawnej Urzędu Miejskiego w Mieroszowie to Burmistrz decyduje o tym, czy pismo pt. interpelacja i jej treść jest w rzeczywistości interpelacją, czy tylko zwykłym zapytaniem.

Radny – Pan Ryszard Gubernat powiedział, że to Burmistrz jest odpowiedzialny za

gospodarowanie mieniem komunalnym. Jeśli, Pan uważa, że pisanie, że spółka ZGKiM-u jest na granicy bankructwa, jest nie wiadomo czym, to jest to nic innego jak dbałość o finanse publiczne. Czy Pani Radna Skibska i Pan Radny Maciejewski dostali wszystkie odpowiedzi na interpelacje?

Radny – Pan Ryszard Gubernat złożył wniosek w sprawie przygotowania opinii prawnej na piśmie przez Radczynię Prawną dla Klubu „Niezależni” w sprawie sprawdzenia interpelacji zamieszczonych odnośnie mienia komunalnego i delegacji radnych.

Odnosząc się do wypowiedzi Radnego – Pana Mariusza Liczbińskiego **Burmistrz Mieroszowa** powiedział, że jest mowa o dwóch pismach, które zostały nazwane interpelacjami. Jakkolwiek nie zostałyby zmieniony statut, jakkolwiek nie zostałyby zmienione ustawy państwo mają prawo po mojej odmowie publikacji tego typu haniebnych pism zaskarżyć tę sprawę do wojewody, do sądu; proszę sprawdzić. Proszę sprawdzić czy ktokolwiek będzie mógł nakazać tego typu pisma Burmistrzowi zamieszczać w BIP-ie, gdzie tam są po prostu pomówienia itd. Radni „Niezależni” uważają, że mogą swoje tezy, często polityczne umieszczać w interpelacjach jak je nazywają, gdzie to będzie umieszczane na BIP-ie. Mają państwo swoją stronę o nazwie „Twój Mieroszów”, gdzie tego typu pisma, na tym poziomie mogą się znajdować.

Radna – Pani Maja Sadowy zwróciła się z prośbą do Pani Radczyni o przedstawienie możliwości odwołania od takiego stanu rzeczy. Czy możemy napisać skargę do Pana Wojewody ? Gdzie mamy się zgłosić, żeby walczyć o swoje prawa, naszym zdaniem słuszne ?

Mecenas – Pani Marta Prach zwróciła się z prośbą o przygotowanie zapytania na piśmie.

Radny – Pan Ryszard Gubernat zwrócił się z prośbą o opinię prawną, dlaczego dwie interpelacje, które zostały złożone przez naszych dwóch radnych nie mogą być interpelacjami, a nazywane są pismami. Proszę o udzielenie odpowiedzi na piśmie.

Odnosząc się do wypowiedzi Pani Mecenas, **Radny – Pan Ryszard Gubernat** powiedział, że są uwagi co do nieopublikowania dwóch interpelacji, które naszym zdaniem podlegają

art. 66 ust. 1. Prosiłbym, aby Pani zdefiniowała, dlaczego te dwie złożone interpelacje nie są opublikowane.

Mecenas – Pani Marta Prach poprosiła o przesłanie zapytania mailem.

Protokół Komisji Rewizyjnej stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Ad. 11. Interpelacje, zapytania i oświadczenia Radnych – odpowiedzi Burmistrza.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że nie wpłynęły żadne interpelacje do Biura Rady.

Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz zwróciła się z pytaniem odnośnie organizacji zajęć dodatkowych na hali sportowej przy ul. Hożej. Czy gmina posiada nadmiar zajęć dodatkowych w grafiku, że jest ciężko ująć w grafiku zajęcia, które by poprowadziła Pani Lidia Frąckowiak, czy jest jakiś inny problem z tym, jeśli tak to jaki bo chciałabym, aby te zajęcia odbywały się jak najszybciej. Należy chwalić taką inicjatywę, jeżeli są osoby które chcą ćwiczyć. Mamy w gminie taką halę to warto udostępniać i nawet w bardzo preferencyjnych cenach, żeby w ogóle tym mieszkańcom się chciało coś robić.

Burmistrz Mieroszowa powiedział, że jedyną przeszkodą byłoby umiejscowienie takich zajęć w grafiku. Grafik jest naprawdę zapełniony, jest prowadzona zumba, 4-godzinna ścianka wspinaczkowa, są zajęcia z karate dla dzieci i jeszcze inna forma taekwondo, jest więc tego bardzo dużo. Natomiast to zagadnienie znam, że oprócz tej zumby jest potrzeba jeszcze czegoś w rodzaju fitnessu, czy aerobiku. Dostałem informację od pana dyrektora, że nasi niepełnosprawni zawodnicy, jeżeli chodzi o koszykówkę, w związku z tym, że większość zawodników jest tak naprawdę z Wałbrzycha, że będą uczęszczali na halę sportową w Wałbrzychu i zwolnią nam się cztery godziny na hali sportowej. W to miejsce chciałbym żeby wszedł ten aerobik chciałbym.

Przewodnicząca Rady – Pani Maria Chmielnicka poinformowała, że przeprowadziła w tej sprawie rozmowę z dyrektorem i nie ma problemu. Są godziny, jest tylko problem z zatrudnieniem; Powiedziałam, że udam się z Pani Lidia do Pana Dyrektora i ustalimy. Pani Lidia chce, żeby zatrudnić ją natomiast, Pan Dyrektor twierdzi, że nie jest to takie proste,

ale jest to kwestia tego dogadania się, w jakiej formie odpłatności będą prowadzone zajęcia. Nie ma problemu z godziną i nie chodzi o aerobik, tylko chodzi o ćwiczenia rozciągające, dla osób, które mają zalecenia korekcyjne itd. ta sprawa jest w trakcie wyjaśniania i na pewno to będzie wyjaśnione.

Radny – Pan Ryszard Gubernat zwrócił się z pytaniem, czy będą konsultacje społeczne w sprawie budżetu obywatelskiego. Z tego co czytam, we wszystkich prawie gminach, takie konsultacje się toczą.

Burmistrz Mieroszowa odpowiedział, że nie są to konsultacje, natomiast w przygotowywanym budżecie, który będę przedkładał państwu do zaopiniowania będzie kwota przeznaczona do tzw. budżetu partycypacyjnego w gminie Mieroszów. Nie będzie to jakaś wielka kwota na początek, tak żeby sprawdzić jak to będzie funkcjonowało.

Radny – Pan Ryszard Gubernat zwrócił się z pytaniem, czego dotyczyła wizyta Pana Wilanda w naszej gminie.

Burmistrz Mieroszowa odpowiedział, że Pan Wiland był w związku z pierwszym wyłożeniem studium uwarunkowań dla mieszkańców. To spotkanie odbywało się tutaj na sali obrad Urzędu Miejskiego. Było to ogólnodostępne spotkanie, byli mieszkańcy.

Radny – Pan Ryszard Gubernat przypomniał, że w sierpniu zgłaszał, że za urzędem miejskim, pod schodami nocuje Pan. Dziś się dowiedziałem, że ich jest dwóch. Zbliża się zima i bardzo się martwię, że pewnego dnia ten Pan się nie obudzi. Czy Pan Burmistrz ma zamiar coś z tym zrobić ? Bardzo proszę podjąć w tej sprawie jakąś interwencję.

Burmistrz Mieroszowa powiedział, aby zgłosić się z tą sprawą na piśmie. Uzyska Pan odpowiedź co otrzymaliśmy, jeżeli chodzi o kilkukrotne interwencje w opiece społecznej i co zostało w tej sprawie zrobione. Są pewne kwestie na które naprawdę, żaden urzędnik, żaden pracownik opieki społecznej nie ma wpływu. Są osoby w naszej gminie, które dobrowolnie, same z wyboru nawet po spotkaniu z psychiatrą, który ocenia możliwości ubezwłasnowolnienia niektórych osób mówi, że to są zdrowi ludzie, to jest ich wybór. To są pisma, które my otrzymujemy. Ta sytuacja jest przez pracowników urzędu miejskiego

regularnie zgłaszana. To nie jest jedyny przypadek w Polsce, gdzie są osoby, które po prostu tak żyją z wyboru i nie może nic z tym zrobić policja, opieka społeczna, a tym bardziej do kompetencji Burmistrza nie należy, żeby coś z tym zrobić. Pana zarzuty, że nic jest nie robione w tym kierunku to jest zupełna nieprawda.

Przewodnicząca Rady – Pani Maria Chmielnicka dodała, że jeden z tych Panów napisał oświadczenie i podpisał się, że nie życzy sobie i nie chce nigdzie pójść. Jak będzie uważał, za stosowne to wtedy stawi się do Monar-u, ale jeszcze nie pora i nie czas. Co można zrobić, jak on nie życzy sobie ? Ubezważniony nie może być, bo nie do końca spełnia warunki, jeśli chodzi o jego zachowania związane z psychiką. Ten Pan napisał oświadczenie, że on nie chce, żeby nawet rodzina się nim nie interesowała, ani nikt. On uważa, że jak już będzie wiedział, że będzie chciał iść, to sobie sam pójdzie do Monar-u. Drugi Pan jest odwożony notorycznie, zostaje tam oczyszczony z różnych insektów i ucieka. Wraca znowu tu, za chwilę znowu jest odwożony i znowu ucieka.

Radny – Pan Dariusz Szmulik poinformował, że temat osób, które znajdują się z własnego wyboru w trudnej sytuacji, o której wiemy i jest to temat znany, omówiony podczas dwóch spotkań komisji przeciwdziałania problemom alkoholowych i jedną z tych osób, którą wskazał Pan Henryk Hnatiuk osobiście zaprowadziłem do Ośrodka Pomocy Społecznej i w tym samym dniu, ta osoba została zawieziona do Specjalistycznego Ośrodka do Dzierżoniowa. Nie wiem czy ta osoba wróciła. Spróbujemy jeszcze z tym Panem, co tutaj cały czas się kryje pod filarami, ale niestety to jest osoba, która ma prawo decydować gdzie śpi, co robi i bierze za to odpowiedzialność.

Odnosząc się do wypowiedzi Radnej – Pani Kamili Milewskiej miejsca parkingowego w pobliżu apteki **Burmistrz Mieroszowa** odpowiedział, zauważył, że tam te panie mogłyby podać kwestię nie klientów tylko dostaw. To chodzi tylko i wyłącznie o skrzyżowanie; to miejsce, które panie z apteki wskazały jest miejscem, gdzie w ogóle nie można było stawać, jeżeli chodzi o dostawy leków do apteki. Także w chwili obecnej, jeżeli kierowca stanie na chwilę w porozumieniu z panem taksówkarzem w tym miejscu to nie ma żadnych przeszkód. O klientach te Panie mi nic nie wspominały. Czy chce Pani mi powiedzieć, że zaparkowanie samochodu w odległości 20 metrów od apteki jest inne niż zaparkowanie 5 metrów od apteki? Nie można udzielić wszystkim jakiegoś wspólnego miejsca; problem

związany z dostawami po prostu już nie istnieje.

Burmistrz Mieroszowa odpowiadając na pytanie Radnego Pana Wojciecha Oleszkiewicza powiedział : rozmawiałem też z mieszkańcami stamtąd bo tam też mieszkają nauczycielki ze szkoły podstawowej w Sokołowsku i jest wielka radość. Proszę zobaczyć, że podobna sytuacja była w tamtym roku, jeżeli chodzi o inną ulicę w Sokołowsku i też się nie udało. Teraz jesteśmy w o wiele lepszej sytuacji bo już mamy projekt i wszystko przygotowane z pozwoleniem na budowę itd. Więc teraz już tylko wyłaniamy wykonawcę, ale proszę zobaczyć kiedy przyszła ta informacja. Ta informacja przyszła w połowie października, więc to jeszcze później niż w zeszłym roku, ale w zeszłym roku nie mieliśmy jeszcze dokumentacji. Więc, tak naprawdę wszystko zależy od tego, czy ktoś się zgłosi. Wiele samorządowców boryka się z problemem znalezienia wykonawcy więc nie dość, że jest teraz termin bardzo mało prawdopodobny to, jeżeli się ktoś zdecyduje i podpisze tą umowę to oczywiście będziemy to brać pod uwagę, natomiast to jest już decyzja wykonawcy. My nie mieliśmy ani jednego dnia zwłoki, jeżeli chodzi o informacje, która przyszła do nas od wojewody. To było robione po prostu bardzo szybko i teraz wszystko zależy od rynku, nie od nas. Ja liczę na to, że się jakiś wykonawca znajdzie, że jutro do godz. 15 będzie firma, która się zdecyduje, żeby do końca roku wykonać zadanie, bo to muszą być pieniądze wydane do końca roku.

Odnosząc się do wypowiedzi Radnej – Pani Kamili Milewskiej, **Radna – Pani Maja Sadowy** powiedziała, że z tego co wie to w Mieroszowie jest tylko jedna taksówka, a tam miejsce postojowe jest na co najmniej dwa samochody. Może warto byłoby zostawić jedno miejsce postojowe na taksówkę, a jednak wyjść naprzeciw oczekiwaniom apteki.

Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński odpowiedział, że tutaj jest wątek przepisów. Tak samo jak muszą być dwa miejsca dla osób niepełnosprawnych ze względu na taką a nie inną ilość miejsc parkingowych w całym rynku, tak samo postoje dla taksówek muszą być dwie. O ile dobrze pamiętam, muszą być co najmniej trzy miejsca dla taksówek, więc nie ma takiej możliwości, żeby to zmniejszyć. Rozmawiałem z panem, który jeździ jedną taksówką i on zamierza rozszerzyć działalność o drugą taksówkę.

Radna – Pani Maja Sadowy złożyła propozycję, aby się dowiedzieć czy pan, który ma jedną, czy więcej taksówek faktycznie z tych miejsc korzysta. Jeżeli, by okazało się, że pan nie często korzysta z tego miejsca, a faktycznie dla klientów apteki jest to ważny temat.

Burmistrz poinformował, że traktuje ten temat jako zastępczy, żeby tylko coś wrzucić bo, jeżeli historycznie miejsce dla postoju taksówek było od dziesiątek lat, tam jeszcze stary znak został na fasadzie budynku, więc trudno żebyśmy ten postój taksówek dla mieszkańców lokalizowali gdzieś gdzie nikt nie przebywa, np. na dworcu kolejowym. Proszę zaproponować Panu przedsiębiorcy, żeby zdecydował się na przeniesienie bo ja mogę przekazać, że Radna przedstawiła taki wniosek i co on na to. Natomiast, ja mogę powiedzieć tak, że nie dyskutujemy z przepisami. Przepis mówi jasno, że taka ilość miejsc parkingowych musi być w przypadku zastosowania postoju taksówek.

Odnosząc się do drogi do szkoły w Kowalowej, która była remontowana, **Radna – Pani Kamila Milewska** zwróciła się z pytaniem, czy Burmistrz jest w stanie powiedzieć coś więcej w tej sprawie. Czy to obejmuje reklamację, czy już nie ?

Burmistrz Mieroszowa odpowiedział, że jest mu również przykro, że coś co miało być na kilka lat przynajmniej się nie sprawdziło. Przecież, wykonawca tej drogi był już trzykrotnie wzywany w ramach gwarancji do naprawy. Są tam dziury, które trzeba zasypać. Będę musiał ustalić z kierownikiem, czy jeszcze nas obejmuje gwarancja i jutro zostanie to zgłoszone. Jeżeli się okaże, że tej gwarancji już nie ma, to zostaną te dziury zasypane w taki sposób jak to od wielu lat było robione. Sukcesywnie zmieniamy drogi szutrowe w drogi asfaltowe i ul. Leśna łącznie z dojazdem do PSP w Kowalowej również jest przewidziana. W chwili obecnej będzie zlecenie projektu na ten krótki odcinek dotyczący kostki brukowej około 250 m, bo akurat na ten odcinek projektu nie ma. Tam gdzie było utwardzenie był projekt, ten odcinek nie był objęty projektem i będę teraz zlecał projekt uchwały dotyczący tego odcinka. Będziemy robili drogę asfaltową na ul. Leśnej, zaczynając od tego odcinka gdzie jest najgorszy dojazd do szkoły. Na tym odcinku, gdzie teraz jest kostka brukowa od skrzyżowania do mostu ten odcinek będzie zaprojektowany pod wylanie asfaltu. Docelowo cała ul. Leśna aż od skrzyżowania z ul. Dworcową, od tamtego miejsca aż do szkoły będzie asfalt.

Radny – Pan Tomasz Maciejewski zwrócił się z prośbą o pisemną informację ilości dzieci w 1 i 2 klasach oraz 6-latków we wszystkich placówkach naszych szkół podstawowych.

Ad. 12. Odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzednich sesjach.

Odnosząc się do interpelacji Klubu Radnych „Niezależni” dotyczącej świetlicy w Kowalowej, **Radny – Pan Mariusz Liczbiński** powiedział, że Burmistrz Mieroszowa skierował pismo do Pani Sołtys, aby rozebrała piec w świetlicy wiejskiej w Kowalowej zgodnie z nakazem Inspektora Budowlanego. Natomiast decyzja Inspektora mówi o tym, że należy wykonać prawidłowe podłączenia urządzeń grzewczych w lokalach mieszkalnych nr 1, 2 oraz świetlicy oraz dwóch wkładów kominowych włączonych do przewodu kominowego nr 1; do tego, do którego jest podłączony piec. Nie bardzo rozumiem, czemu idziemy w stronę rozbierania pieca, zamiast zadbania o naszą substancję, czyli uzupełnienia kominów o wkłady kominowe, żeby ten piec mógł normalnie funkcjonować. Ponadto z tego co się orientuję, ten piec nie był instalowany tylko był wymieniony. Stary został wyrzucony, a nowy został wstawiony w miejsce starego, który funkcjonował w tej świetlicy.

Burmistrz Mieroszowa poinformował, że jeżeli chodzi o informację dotyczącą rozebrania kominka, który znajduje się na świetlicy wiejskiej w Kowalowej, to tego typu zalecenie nie padło ze strony nadzoru budowlanego, tylko po tym co nadzór budowlany zastał w całym budynku nr 18. Projektant, który miał za zadanie przygotować projekt uregulowania całej infrastruktury dotyczącej ogrzewania w tym budynku, wyraźnie napisał, że jedynym rozwiązaniem jeżeli chodzi o świetlicę jest wyłączenie zupełne tego kominka i zastąpienie innym rozwiązaniem, które będzie polegało tylko i wyłącznie na elektryczności. Jest jeszcze zalecenie, aby wymienić instalację elektryczną bo ta, która jest teraz nie udźwignie pewnych obciążeń i docelowo będzie tam zupełnie inne rozwiązanie zastosowane. Nawiązując do rozebrania, to nie Burmistrz nakazał oraz zadecydował o tym, że ma być taka a nie inna forma i zmiana, tylko projektant. W roku 2016 nastąpiło zadymienie jednego z mieszkań, przyjechała straż pożarna, która stwierdziła, że tutaj musi zwołać inspekcję nadzoru budowlanego. Pan z nadzoru budowlanego stwierdził szereg nieprawidłowości, nakazując nam zmiany i doprowadzenie wszystkich pomieszczeń, które są zamieszkałe i są pomieszczeniami użytkowymi do ładu. Projektant tak zaprojektował, że kominek ma być zlikwidowany i ma być wprowadzone zupełnie inne rozwiązanie. W sytuacji kiedy ja mam

informację, że to wszystko nie funkcjonuje tak jak trzeba to zacząłem prosić pracowników, żeby mi powiedzieli kiedy taki kominek został zamontowany, jakie mamy dokumenty. Nie można sobie wpinać czegokolwiek do przewodu kominowego, musi być do tego projekt, pozwolenie, musi być odbiór kominiarski itd. Okazuje się, że ani w Urzędzie Miejskim w Mieroszowie, ani w naszej spółce nie ma żadnej wzmianki na temat tego, że taki kominek był montowany. Poprosiłem poprzedniego Pana Sołtysa i powiedział, że za jego czasów takiego kominka nie było, więc musiał być zamontowany po roku 2012. Zwróciłem się również z pismem do Pani Sołtys wsi Kowalowa o informacje na temat tego kominka. Projekt dotyczący uporządkowania tego całego systemu grzewczego jest już przygotowany, będą koszty gminy i gmina będzie wykonywała te wszystkie naprawy. Na pismo mówiące o tym, kiedy został zamontowany ten kominek, kto go zaprojektował, kto wpinał do tego przewodu kominowego i czy jakikolwiek kominiarz, kto go odebrał otrzymałem jedynie informację od Pani Sołtys, że Burmistrz Mieroszowa zamiast rozwiązać problem pozbawienia mieszkańców Kowalowej możliwości ogrzewania świetlicy skupia się nad legalnością zamontowania i funkcjonowania kominka, mimo że nadzór budowlany nie wniósł do tego tematu zastrzeżeń. Niestety to jest już nieprawda dlatego, że zastrzeżenia były co do całego budynku i m.in. w głównej mierze chodziło o ilość przewodów kominowych i odprowadzania dymu. Na inwestorze, czyli gminie ciąży obowiązek dokonania formalnych zgłoszeń. Oczywiście z dokładnością do tego, że gmina wie, że coś takiego jest wykonywanego a gmina nie miała żadnej informacji i uzyskania ewentualnych zgód na remont. Natomiast, nikt takiego pisma do gminy nie przysłał bo nie ma żadnego śladu, a to był rok 2012. Prace dotyczące wymiany kominka wykonano w ramach czynu społecznego, ale to nie zwalnia nikogo z dokonania wszystkich formalności. Zakup sfinansowano z budżetu Gminy Mieroszów. „Ponadto informuję, że spółka komunalna ZGKiM zarządza wspólnotą, gdzie znajduje się świetlica wiejska - jest to prawda. Pańskie działanie odbieram jako personalny atak na moja osobę i nie rozumiem, dlaczego na tym mają ucierpieć mieszkańcy wsi Kowalowej”. Ja się zupełnie nie zgadzam z tego typu odpowiedzią na pismo. Odpowiedź przesłałem na ręce Pani Przewodniczącej i uważam, że na proste, naprawdę ważne pytania można po prostu powiedzieć, że był remontowany, wymieniony itd.

Radna – Pani Maja Sadowy poinformowała, że z pisma wynika, że wymiany kominka dokonali mieszkańcy w ramach czynu społecznego. W swoim piśmie Pan twierdzi, że

gmina nic nie wiedziała o wymianie, to więc jakim sposobem gmina sfinansowała zakup tego kominka? Dokładnie tak samo jest z naszymi placami zabaw bo słyszę, że Pan drąży temat placu zabaw, które też są bez zgłoszeń. Otóż Panie Burmistrzu, jeśli chodzi o place zabaw to sytuacja jest jeszcze klarowniejsza, bo tutaj nawet zamówienia wychodzą z gminy. Jeżeli też nie ma zgłoszeń, to też Pan do mnie przyjdzie z tym tematem ? chciałabym, żebyśmy się skupili na rozwiązaniu problemu. Wydaje mi się zupełnie bez sensu bo w naszej interpelacji piszemy o tym, że dotychczasowe rozwiązanie, używanie kominka byłoby praktycznie bez kosztowe dla wsi, gdyż od 2012 r. na pewno nie było żadnych faktur za ogrzewanie, a jednak przy materiałach przyniesionych przez mieszkańców myśmy tą świetlicę skutecznie ogrzewali. W związku z tym, oszczędzaliśmy pieniądze gminy, dzisiaj rozwiązanie wykonywane przez projektanta, może i wygodne i bezproblemowe ale kosztotwórcze. Są inne rozwiązania, np. zewnętrzne kominy, są rozmaite możliwości na to, żeby problem rozwiązać. Dzisiaj mamy taką sytuację, że mamy kominy, w których nie ma wystarczającej ilości przewodu kominowego . Wiadomo, że ważniejsi są mieszkańcy, którzy korzystają codziennie, nie ma sprawy. Natomiast, mamy kominek, nie szukamy żadnego rozwiązania, żeby wykorzystać z tego co mamy tylko jeszcze dodatkowo prócz jakiś piecy elektrycznych będziemy wymieniać instalację, która może nie pociągnąć to narazi nas na jeszcze większe koszty, a dodatkowo utrzymanie tego źródła ciepła będzie stale rosło. Ja nie chcę wzorem innych świetlic wydawać pieniędzy na centralne ogrzewanie bo uważam, że nasza wieś ma tyle innych potrzeb, że te pieniądze moglibyśmy przeznaczyć na coś innego. Wtedy, kiedy doszło do zadymienia świetlica nie była ogrzewana przez co najmniej tydzień wstecz, więc tak naprawdę nie doszło do tego zadymienia w lokalu (i zostało to sprawdzone przez straż pożarną) z winy kominka świetlicy.

Odnosząc się do wypowiedzi Radnej – Pani Mai Sadowej, **Burmistrz Mieroszowa** odpowiedział, że te z faktury przyniesionej przez Sołtysa, czyli przez Panią wynika, że gmina zapłaciła.

Burmistrz powiedział również, że te same pytania zostały zadane projektantowi, czy nie ma innego rozwiązania. Powiedział, że nie ma możliwości przy takiej ilości przewodów kominowych. Gdyby były na to dokumenty, i odbiór kominiarski to byśmy nie musieli nad tym w tej chwili rozmawiać.

Wolę zapłacić więcej pieniędzy do Sołectwa Kowalowa na ogrzewanie, jeżeli byłaby taka potrzeba, niż żeby powtórzyła się sytuacja z roku 2016. Problem dotyczący ogrzewania

został rozwiązany poprzez zlecenie wiele miesięcy temu, jeszcze przed okresem grzewczym i to dotyczyło projektu dla wszystkich lokali. W tym momencie najważniejsze jest bezpieczeństwo mieszkańców oraz osób, które przebywają w świetlicy. Ja nie będę ingerował w to co mówi nadzór budowlany oraz w to co mówi projektant. Jeżeli, projektant powiedział, że takie rozwiązanie jest najbardziej słuszne bo nie można wpiąć kominka przy takiej ilości przewodów kominowych to ja nie będę z tym kolonizował. Dla Pani najbardziej ważnym wyznacznikiem są koszty i oczywiście z dużym prawdopodobieństwem ogrzewanie zaproponowane przez projektanta będzie wyższe i na pewno nie będzie bez kosztowe, ale Pani odbiega od tematu. Jeżeli, ja chcę się dowiedzieć jaka była przyczyna wizyty nadzoru budowlanego i Pani zupełnie lekceważy zapytanie właściciela, który oddaje w zarządzanie sołectwu świetlicę. Pani zupełnie lekceważy, pisząc rzeczy, które bym się naprawdę nie spodziewał po sołtysie, że traktuje to jako atak personalny, Pani tak napisała. Pani nie odpowiedziała na żadne pytanie, dlatego mam prawo podejrzewać niestety, że całe wpięcie kominka do przewodów kominowych i ogrzewanie odbyło się niezależnie od tego, czy to był czyn społeczny czy nie, zupełnie nielegalnie. Pani mogłaby tylko i wyłącznie odpisać mi bardzo krótko, że tutaj są pozwolenia, jest zapytanie właściciela, czyli gminy bo o tym mówi Pani umowa użyczenia, że każdy remont trzeba zgłaszać. Nie ma zgłoszenia remontu, nie ma odbiorów kominiarskich, a przez tyle lat (przypominam, że to już 5 rok) funkcjonował kominek bez żadnych pozwoleń i odbiorów kominiarskich, narażając tym samym osoby, które tam przebywały na poważne konsekwencje o czym przekonali się mieszkańcy mieszkania, które było zadymione.

Odnosząc się do wypowiedzi Radnego – Pana Mariusza Liczbińskiego **Burmistrz Mieroszowa** odpowiedział, że to również jest przedmiotem wyjaśnienia tej sprawy. Kto, który kominiarz podpisywał rok w rok po przeglądzie taki stan. Jeżeli dowiem się, co było wpisywane przy przeglądach kominiarskich to wtedy będę mógł się zastanowić czy to była wina właściciela, czy zarządcy, czy osoby która była odpowiedzialna za utrzymanie tej świetlicy.

Nie było nigdzie nadzoru budowlanego, który by stwierdził, że trzeba zrobić przegląd i zakupić projektanta. Zgodnie z zaleceniami wszystkie pomieszczenia były usunięte i zgodnie z projektem, projektant powiedział, że w żadnym wypadku w tej świetlicy nie może być kominka.

Radna – Pani Kamila Milewska zwróciła się z pytaniem, jaka według Pana jest metoda załatwienia takiego pozwolenia. Przecież faktura przechodzi przez urząd, nadzór właścicielski sprawuje gmina, a w naszym przypadku jest ZGKiM. Więc, jak my mamy załatwiać to ?

Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński odpowiedział, że w umowie użyczenia jest jeden z punktów, który mówi wprost, że aby uniknąć rozszyfrowania tego co jest na fakturze, co to za symbol itd. wszystkie remonty w świetlicach, które bazują na nowych użyczeniach muszą być zgłaszane do gminy wcześniej po to, żeby uzyskać akceptację zmian. Nie ma w ogóle zgłoszenia jakiegokolwiek remontu kominka, nie ma żadnych odbiorów, nie wiadomo jak to funkcjonowało; czy kominiarz widział, że to zostało wpięte do przewodów. Tak się nie robi po prostu. Nikt o niczym nie wiedział, to nie było za mojej kadencji, ale ja uważam, że Burmistrz nie miał żadnej możliwości oglądu, nie został poinformowany o niczym.

Radna – Pani Kamila Milewska powiedziała, że wystarczyło zrobić nowe wkłady kominowe i nie było by problemu.

Burmistrz odpowiedział, że każdy remont świetlicy musi być zgłoszony, zgodnie z umową użyczenia do gminy. To nie zostało zrobione, został wpięty komin i nawet gdyby to nie zostało zgłoszone, ale komin zostałby zamontowany zgodnie ze sztuką to w tej chwili byśmy nie dyskutowali. Natomiast, nadzór budowlany stwierdził, że zadymienie jest dlatego, że zbyt duża ilość urządzeń jest wpięta do jednego przewodu kominowego.

Ad. 13. Wolne wnioski, informacje, apele, w tym mieszkańcy.

Przewodnicząca Rady tym punkcie przywitała Prezesa Zarządu ZGKiM – Pana Sylwestra Topolskiego i poprosiła o parę informacji na swój temat.

Prezes Zarządu ZGKiM – Pan Sylwester Topolski podziękował Radzie za zaproszenie i opowiedział o dotychczasowych osiągnięciach zawodowych.

Odnosząc się do Bilansu spółki ZGKiM, **Radny – Pan Ryszard Gubernat** zwrócił się z

pytaniem, czy Prezes jest w stanie przedstawić program naprawczy spółki na najbliższym posiedzeniu Komisji, która odbędzie się w listopadzie.

Prezes Zarządu ZGKiM – Pan Sylwester Topolski odpowiedział, że w tym momencie na ten temat nie będzie się wypowiadał. Moim organem nadzorczym, względem którego co miesiąc zdaję właściwe raporty jest rada nadzorcza spółki. Myślę, że po pierwsze nie ma potrzeby mówienie na temat programu naprawy, natomiast jest potrzeba i może być mowa o tym jaką ja mam wizję zarządzania tym przedsiębiorstwem. Na ten temat mogę mówić, ale w tym momencie jeszcze nie, natomiast za jakiś krótki okres czasu tak. Natomiast wyniki finansowe i program naprawczy, to nie te pytania, nie teraz. Teraz trzeba zarządzać spółką, nie widzę jakiegoś tam zagrożenia, które wymagałoby programu naprawczego.

Radny – Pan Jan Bednarz zwrócił się z prośbą o opróżnienie kontenerów na śmieci przy cmentarzu przed 1 listopada.

Burmistrz odpowiedział, że służby porządkowe do środy uporają się z tymi wszystkimi pracami. Kontenery będą postawione, wcześniej było też pytanie o tablice i one również będą tam postawione.

Radny – Pan Dariusz Szmulik poinformował, że w ubiegły czwartek i piątek na terenie gminy był goszczony Pan Profesor, który dokonywał dokumentacji obiektów sakralnych na terenie gminy. W sobotę wraz z Panem Ryszardem Sierakowskim obejrzeliśmy balustradę mostu przy ul. Wojska Polskiego. Ta balustrada jest w bardzo złym stanie. Posiadam zdjęcia tej balustrady i proszę o zwrócenie na to uwagi.

Drugą rzeczą którą z Panem Ryszardem obejrzeliśmy, to jest droga przy ul. Strzelców, która również jest w makabrycznym stanie.

Odnosząc się do mieszkańców Golińska nr 20 **Radny – Pan Ryszard Gubernat** zaapelował, że mieszkańcy tego budynku sami zrobili sobie podłogę, wymienili i zabetonowali; chodzi o cały blok komunalny i mają na to rachunki. Chciałem zapytać, czy Pan zwróci im te pieniądze tylko za materiały ?

Burmistrz Mieroszowa odpowiedział, że zgodnie z uchwałą jeżeli ktoś chce przeprowadzić

remont to jest przewidziana partycypacja w kosztach. Natomiast, ten remont trzeba zgłosić przed jego rozpoczęciem. Ja teraz nie powiem Panu, czy ta rodzina tego dokonała, czy też nie. Sprawdzę, czy rzeczywiście złożyli wniosek o to, żeby była taka partycypacja w kosztach była. Jest to jak najbardziej możliwe.

Przewodnicząca Rady Seniorów – Pani Zofia Ciepielewska uważa, że posiedzenia sesji oraz komisji, że jest to czas przede wszystkim dla władz miasta. Dla Radnych, dla Panów Burmistrzów, dla Pani Przewodniczącej. Przez moment szeptałam do koleżanki, że nareszcie ta sesja przebiega tak jak powinna, a ona mi odpowiedziała, że jest to zmyłka. Miała rację, sesja przerodziła się później w sabat czarownic. To po prostu jest nie do zniesienia, ludzie jak wy się nienawidzicie, jak wy plujecie ogniem na siebie. To jest po prostu niedopuszczalne. Nigdy, niczego nie zbudujemy w tym mieście. Są Radni z poprzedniej kadencji pokażcie coście tak nawojowali, coście takiego wymyślili i zrobili. Nikt nie rodzi się Burmistrzem, trzeba zdobyć doświadczenie i wy wiecie o tym, tak jak nikt nie rodzi się Radnym. Popołniamy błędy, ale unikajmy takiego zachowania. Ja nie wytrzymuję i po prostu rezygnuję z obecności na tych sesjach bo moje nerwy nie wytrzymują tego napięcia. Po prostu to jest nie do zniesienia. Każde pytanie nacechowane jest zarzutem, każda jakaś uwaga jest kontrowana, nie przyjmujecie niczego w dobrej wierze. Tylko od razu wężycie podstęp. Ja, obca, nie z tego grona, proszę mi wybaczyć, ale takie odbieram wrażenie. Nie ma tutaj miejsca dla człowieka, który ma jakąś wrażliwość i który się wychował po to, żeby służyć drugiemu człowiekowi. Nie ma tutaj miejsca dla mnie, ja przepraszam bo wydaje mi się, że mamy sobie wiele do zarzucenia. Ja też niewiele zrobiłam będąc radną, bo pewnych rzeczy się nie da przeskoczyć. Ale nie zarzucajcie teraz wszystkim, nie czyńcie odpowiedzialnym tutaj tego zespołu który siedzi, Pani Przewodniczącej, Pani Wiceprzewodniczącej czy Panu Burmistrzowi. Ludzie nie wolno tak, jesteśmy od tego, żebyśmy współpracowali i proponowali coś, sugerowali, podawali pomysły, mamy razem tworzyć a nie burzyć. Gdyby państwo wiedzieli, ile seniorzy robią to by wam oczy wyszły na wierzch, ile przepięknych imprez. Ostatnio w piątek była impreza pt. „Seniorzy dla seniorów”, zrobiliśmy piękny, artystyczny program dla ludzi na wózkach, dla ludzi sparaliżowanych i Pani Prezes w Sokołowsku popłakała się, tak jak płakali jej pacjenci. Upiekła ciasto, każdy dostał na tacy, są wolontariusze, dzieci z gimnazjum i to jest wychowanie dla przyszłości, współczucia dla człowieka chorego. My, starzy ludzie, 70-cio letni i trochę młodszy ode mnie i jeszcze starsi potrafią im zaśpiewać, pan Hajduk potrafi

rozbawić, zagrać, jest klimat, wesoło, wszystko z ich młodości, wspomnienia i łyzy, łyzy szczęścia. Te dzieci nasze, pod rękę prowadzą tych, którzy jeszcze mogą podejść, to jest wrażliwość dla człowieka pokrzywdzonego. Kto ją ma? Mają ją starzy ludzie, a my patrzymy końca swojego nosa i tylko jesteśmy zdolni krytykować, potępiać, oczerniać i podejrzewać gdzie się da i co się da. Ja nie wiem, może część racji macie państwo, czy Pan Burmistrz, ja nie mówię, że jesteście państwo tutaj winni, a władza administracyjna nie. Tylko spróbujcie naprawdę trochę tego ciepła wprowadzić w to wasze grono, żebyście wychodzili z jakąś satysfakcją z tej swojej działalności, bo jest trudna przecież. Możecie naprawdę dużo zrobić, jeżeli będziecie mieć empatię wzajemną, a nie nastawieni będziecie z pazurami, byle tylko dokopać, byle tylko znieważyć i udało mi się, jest z tego satysfakcja. To jest po prostu nie do zniesienia. To tyle, dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej podziękowała Pani Przewodniczącej Rady Seniorów za wiele cennych uwag. Musimy spojrzeć na to wszystko z dwóch stron. Nie. Od początku był problem z dogadaniem się i to pokutuje, a te słowa, które nam tutaj Pani Zosia przekazała to naprawdę są cenne słowa i powinniśmy z nich skorzystać. Niewiele czasu nam zostało, ale te słowa dotyczą nas wszystkich tu obecnych.

Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz powiedziała, że nie zgadza się z takimi słowami, że zależy Radnym na tym aby drugiemu dokopać. Ja rozumiem, że można odnieść takie wrażenie, ale to jest niesprawiedliwe wobec mnie. Nic mnie tak nie boli i nic nie wyprowadza mnie z równowagi jak to, że coś nie tak dzieje się w tej gminie. Myślę, że to nie są łatwe sprawy, te kontakty między ludźmi. Ja też zawsze jestem skonfundowana sytuacją jaka tu jest i jak nas odbierają inni. To jest przykre i myślę, że większość radnych nie chciałabym, żeby to tak wyglądało. Proszę mi wierzyć, że czasami są sprawy, które wykraczają poza możliwość odbioru i też nie jesteśmy nadludźmi i nie jesteśmy w stanie wszystkiego w przyjemny sposób poprowadzić. Dziękuję za te słowa, na pewno nie kieruje mną jakaś zaciętość i to, o czym Pani powiedziała po prostu, żeby dokopać, to nie w tym rzecz i też nie podejrzewam państwa o to.

Przewodnicząca Rady poinformowała o wpłynięciu korespondencji do Biura Rady od Pana Wiesława Mąki, w którym prosi o sporządzenie wyciągu z protokołu z Sesji Rady Miejskiej Mieroszowa z dnia 28.08.2017 r. z punktu 10 porządku obrad. Ponadto

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska we Wrocławiu przekazuje informacje o zmianie lokalizacji i podaje w piśmie swoje zamiary oraz numer telefonu. Prezes Sądu Rejonowego zwrócił się z informacją do Pana Burmistrza odnośnie podania, w jakich latach poprzednich kierowane były osoby skazane na kary ograniczenia wolności, które mogłyby być zatrudniane w zamian za grzywnę na pracę społeczno – użyteczne. Burmistrz udzielił informacji w tym temacie.

Ad. 14. Zakończenie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Rady Miejskiej zamknęła XLVI sesję Rady Miejskiej dziękując wszystkim za przybycie.

Protokołowała :

Agnieszka Podgórska